

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

sprawie oskarżonego **K. K.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 lipca 2026 r.
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z 29 kwietnia 2026 r., sygn. akt V Ka 759/25
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Sochaczewie
z 9 lipca 2025 r., sygn. akt II K 301/22
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539 e § 2 k.p.k.

postanowił

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sochaczewie wyrokiem z 9 lipca 2025 r., sygn. akt II K 301/22 uniewinnił K. K. od czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia tj. czynu z art. 220 § 1 k.k.

Na skutek apelacji prokuratora, Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 29 kwietnia 2026 r., sygn. akt V Ka 759/25, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił go i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Sochaczewie do ponownego rozpoznania.

Skargę na ww. wyrok wniósł obrońca K. K. i zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa procesowego, a to art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, w sytuacji, gdy sąd nie wskazał w przesądający sposób, że zachodzą podstawy do skazania K. K. za zarzucony mu czyn zabroniony, lecz sąd *ad quem* dokonał wyłącznie polemiki z ustaleniami sądu I instancji, skupiając się wyłącznie na części dowodów, pomijając całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, analizując inne możliwe scenariusze odpowiedzialności za zaistniałą tragiczną śmierć pokrzywdzonego, co w konsekwencji oznacza, że sąd II instancji powinien precyzyjnie wyartykułować, iż w oparciu o zgromadzony i w prawidłowy sposób oceniony materiał dowodowy nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego, odnieść się wyłącznie do kwestii odpowiedzialności K. K. , bez zestawiania uniewinnienia dokonanego przez sąd I instancji z innymi możliwymi scenariuszami odpowiedzialności za tragiczną śmierć pokrzywdzonego, przy czym sama tylko możliwość wydania wyroku skazującego jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peuis*.

Stawiając powyższy zarzut w obrońca wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

W odpowiedzi na skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wywiedziona przez obrońcę skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Wynikający art. 539a § 3 k.p.k. nadzór Sądu Najwyższego nad przestrzeganiem normy określonej w art. 437 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym sprowadzać się może jedynie do oceny zasadności podjęcia decyzji kasatoryjnej przez sąd odwoławczy, a nie zasadności samego środka odwoławczego (apelacji). Skarga na wyrok sądu odwoławczego nie ma też charakteru *sui genesis* "superapelacji", która

nakazywałaby Sądowi Najwyższemu przejmować rolę sądu odwoławczego i ponownie oceniać zarzuty apelacyjne.

W przedmiotowej sprawie, sąd odwoławczy jako podstawę wydania wyroku kasatoryjnego wskazał na treść 454 § 1 k.p.k., co wprost wynika z treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko prokuratora, iż Sąd Rejonowy w Sochaczewie dokonał błędnych ustaleń faktycznych i niezasadnie uniewinnił oskarżonego.

Obrońca wyraźnie pomija argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, który wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w dniu zdarzenia i względem pokrzywdzonego. W wywiedzionej skardze obrońca z tym stanowiskiem sądu odwoławczego polemizuje, skupiając się *de facto* na kwestionowaniu prawidłowości dokonanej przez sąd odwoławczy oceny dowodów, nie zaś prawidłowości uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, blokada procesowa, o której mowa w przepisie art. 454 § 1 k.p.k., aktualizuje się wszelako jedynie w sytuacji wyczerpania wszelkich możliwości dowodowych tj. zarówno w płaszczyźnie prawidłowej oceny dotychczas już dopuszczonych i przeprowadzonych dowodów, jak i po przedsięwzięciu czynności zmierzających do uzupełnienia niepełnej podstawy dowodowej sprawy (tak: *wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia.2025 r., I KS 45/24, LEX nr 3861275*). Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd odwoławczy bowiem doszedł do odmiennych wniosków co do zgromadzanych w sprawie dowodów, podejmując równocześnie czynności zmierzające do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Słusznie więc w takim stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w Płocku zastosował regułę *ne peius*, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części dyspozytywnej postanowienia. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania skargowego znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

[J.J.]

[a.f.]